

# Tradycyjne & Biesiadne, Zuzanna

Dzisiaj jestem w Alabamie  
i na banjo idąc gram..  
Jutro będę w Luizjanie  
no a tam najmiłszą mam  
Kiedym ruszył w czasie suszy  
całą nockę padał deszcz.  
Taki gorąc był żem zmarł  
na śmierć, Zuzanno nie lej łez.  
Och Zuzanno  
O nie płacz bo już dość,  
Idę sobie z banjo na kolanie  
Ja z południa gość.  
Zeszłej nocy miałem taki sen  
gdy wszystko było sza,  
Jakby hen z pagórka - żebym zdechł  
- Zuzanna do mnie szła  
W buźce ma gryczany placek  
a w źrenicy wilgoć jest.  
Więc powiadam że z Południa brnę,  
Zuzanno nie lej łez!  
Och Zuzanno  
O nie płacz bo już dość,  
Idę sobie z banjo na kolanie  
Ja z południa gość.  
Prędko będę w Nowym Orleanie,  
zerknę sobie w krąg.  
I widokiem jej rażony runę  
jak piorunem dąb!  
Gdybym jej nie ujrzał - zamknę oczy,  
przyjdzie na mnie kres.  
A jak będę trup rzucony w grób  
Zuzanno nie lej łez!!!  
Och Zuzanno  
O nie płacz bo już dość,  
Idę sobie z banjo na kolanie  
Ja z południa gość.